

PAWEŁ PODLEŚKO

badacz niezależny

ORCID: 0000-0002-9359-8560

pawelpodlesko@wp.pl

AMERYKAŃSKIE PLEMIONA – WPLYW KONCEPCJI NEOTRYBALIZMU NA FUNKCJONOWANIE WSPÓŁCZESNEGO SYSTEMU POLITYCZNEGO USA

American Tribes: The Influence of the Concept of Neotribalism on the Modern Political System in the United States

The aim of the article is to describe the influence of the sociological concept of neotribalism on the theoretical and practical aspects of the contemporary political community of the United States of America (USA). The article presents the essence of neotribalism, its characteristic features, and also indicates why its elements occur in contemporary democratic political systems. The elements of neotribalism noticed in the USA are also described. At the same time, examples of US political rules are cited, proving that the US political order has generally developed on anti-tribal principles. Moreover, based on one of the political science analyses that deals with the subject of contemporary American tribalism, it has been indicated where the contemporary sociopolitical divisions are observed in the USA and what neo-tribes are identified. The influence of this phenomenon on American political theory and practice is outlined. The article also suggests alternative proposals, compared to the analysed ones, for solving the problem of the limited representativeness of political institutions in the USA.

Keywords: neotribalism, democracy, political system, sociopolitical division, political conflict.

WSTĘP

Współcześnie w naukach politycznych¹ funkcjonuje wiele teorii wyjaśniających istotę demokratycznego systemu politycznego². Dominującą cechą większości z nich jest definiowanie demokracji w kategoriach optymizmu ontologicznego. Dążenie do takiej uniwersalizacji bywa widoczne zwłaszcza w anglosaskiej refleksji o państwie i polityce³. Wydaje się, że znacznie bardziej owocne badawczo jest krytyczne spojrzenie na funkcjonowanie demokracji, pozwalające jednocześnie na formułowanie konstruktywnych wniosków. Taką analizę można zaprezentować na podstawie rozwijanej na gruncie amerykańskiej nauki o polityce koncepcji postrzegania demokracji w kontekście warunkowań kulturowych w postaci społeczeństwa neoplemiennego (tzw. neotrybalizm). Celem artykułu jest więc zaprezentowanie wpływu zjawiska neotrybalizmu na teoretyczne i praktyczne aspekty funkcjonowania współczesnej amerykańskiej wspólnoty politycznej.

WPROWADZENIE DO KONCEPCJI NEOTRYBALIZMU

Sformułowanie koncepcji postrzegającej współczesną wspólnotę polityczną, funkcjonującą w reżimie demokratycznego systemu politycznego, jako systemu zróżnicowanych (nowoczesnych) grup plemiennych nastąpiło na gruncie europejskim. Dokonał tego francuski socjolog Michel Maffesoli, który w swojej działalności naukowej podejmował problematykę m.in. trwałości więzi społecznych w nowoczesnym społeczeństwie⁴. Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku ogłosił opracowanie: *Czas plemion*⁵. Stwierdził w nim, że współczesne społeczeństwa, otwarte na interakcje między członkami, ewoluują w kierunku rozwoju wspólnot opartych na więziach emocjonalnych i złączonych wspólnymi pasjami, zamiłowaniem i hobby⁶. Cel funk-

¹ Jako synteza wielu dyscyplin zajmujących się próbą badania różnych przejawów pojęcia polityczności, por. B. Krauz-Mozer, *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Warszawa 2007, s. 15.

² Por. np. K. von Beyme, *Współczesne teorie polityki*, Warszawa 2007, s. 205.

³ Zob. R. Kagan, *Potęga i Raj. Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, Warszawa 2003, s. 100–119.

⁴ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006, s. 323.

⁵ M. Maffesoli, *Le Temps des tribus – Le déclin de l'individualisme dans les sociétés de masse*, Paris 1988; pol. wyd. M. Maffesoli, *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, Warszawa 2008.

⁶ W. Knapik, *Czas plemion? Michel Maffesoli* [recenzja], „Przestrzeń Społeczna” 2011, nr 1/2, s. 129–134.

cjonowania takich wspólnot nie ma zwykle większego znaczenia w sferze publicznej. Najważniejsze jest bycie i przeżywanie określonych emocji wspólnie, często przy wykorzystaniu nowych mediów elektronicznych⁷. Zazwyczaj nieistotne są: wiek, płeć, pochodzenie czy wyznawana religia, ponieważ uczucia neoplemienne znoszą tego typu podziały, zastępując je własną identyfikacją i tożsamością grupową (grupy fanów zespołów muzycznych, autorów różnych kategorii książek czy nawet wymyślonych postaci filmowych – to najbardziej prozaiczne przykłady). Również skład nowych plemion nie jest trwały, nie musi być sformalizowany, w dodatku dzięki środkom łączności elektronicznej można przynależeć do wielu takich wspólnot jednocześnie w wielu różnych zakątkach globu⁸. Przypominają one raczej płynne kręgi społeczne. Neotrybalizm nawiązuje do więzi plemiennych (trybalizm) nie w sensie przywracania rodowych więzów krwi, ale zaspokajania potrzeb emocjonalnych członków postmodernistycznej wspólnoty politycznej⁹. Zgodnie z obserwacjami poczynionymi przez Maffesoliego, emocjonalny neotrybalizm jest formą odpowiedzi na „chłodny”, racjonalny i transakcyjny indywidualizm determinujący funkcjonowanie współczesnych demokratycznych wspólnot politycznych. W jego ocenie, członkowie takiej wspólnoty potrzebują właśnie poczucia bliskości, których jednak nie mogą zrealizować w ramach swojego etnosu, więc szukają ludzi sobie podobnych również w innych grupach, tworząc nową formę i jakość więzi społecznych. Istotne, by zaspokajały one takie potrzeby, jak: przywiązania, tożsamości, akceptacji, zaangażowania czy samorealizacji¹⁰. Jednocześnie klanowość, oprócz pewnego zakorzenienia, daje ochronę przed światem zewnętrznym. Chęć przynależności do swojej nowośredniowiecznej gildii jest więc odpowiedzią na samotność współczesnego człowieka w relacji do reszty wspólnoty politycznej, jej reżimu i otoczenia (instytucji), w którym funkcjonuje¹¹. To zaś sugeruje nie tylko potrzebę posiadania więzi neoplemiennych, ale też odtworzenia swego rodzaju więzi neocechowych, chroniących jednostkę przed omnipotencją współczesne-

⁷ B. Rzewuska, *Neoplemiona fanów, czyli o tym, jak przenika się świat online i offline na przykładzie wybranych społeczności*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy”, 2017, nr 23(2), s. 150. Pojęcia trybalizmu używał ks. Michał Poradowski, ale w odniesieniu do obrzędów katolickich sprawowanych przez przedstawicieli wyznania niekatolickiego. Zob. ks. M. Poradowski, *Źródła współczesnego ekumenizmu i trybalizmu*, Wrocław 2012.

⁸ *Ibidem*.

⁹ W. Knapik, *Czas plemion...*

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ D. Easton, *The political system: an inquiry into the state of political science*, New York 1953.

go państwa (także demokratycznego)¹². Angażując publiczne aspekty życia jednostek, kulturowe neoplemiona stają się uczestnikami życia politycznego. Ich narodziny można również rozpatrywać jako formę ucieczki od publicznych aspektów życia politycznego, alternatywnego organizowania się wspólnoty¹³. Niemniej jednak w artykule omówiono aktywny aspekt zaangażowania się neoplemion w funkcjonowanie systemu politycznego.

TENDENCJE NEOPLEMIENNE WE WSPÓŁCZESNYM AMERYKAŃSKIM SYSTEMIE POLITYCZNYM

Systematycznie wzrastające kompetencje amerykańskich instytucji publicznych zaobserwował już klasyczny ich badacz – Alexis de Tocqueville¹⁴. Dostrzegł, że struktury amerykańskiego (demokratycznego) systemu politycznego zaczynają regulować coraz szerszy zakres aktywności ludzkich, które pozostawione były dotąd indywidualnej inicjatywie jednostek¹⁵. Wynikać to miało z kierunku ewolucji wspólnoty politycznej przekształcającej się w społeczeństwo przemysłowe, potrzebujące kompleksowych regulacji umożliwiających jej funkcjonowanie¹⁶. Masowy charakter wspólnoty prowadzić miał nieuchronnie do żądania równości jej członków¹⁷. Kwestię równości w podzielonej neoplemiennie wspólnotcie podejmuje współcześnie w swoich pracach Andrew Sullivan zajmujący się kondycją amerykańskiego konserwatyzmu¹⁸. Jego zdaniem, różnorodna tożsamość plemienna, podsycana protestanckimi partykularyzmami, była jedną z pierwszych zasad, którą odrzucili Ojcowie Założyciele (*tribalism was an urge our Founding Fathers assumed we could overcome*¹⁹), zastępując Artykuły Konfederacji i Wiecznej Unii²⁰ Konstytucją Stanów Zjednoczonych

¹² H. Belloc, *Państwo niewolnicze*, Chesterton Polska, Sosnowiec 2017, s. 32.

¹³ R. Sennett, *Upadek człowieka publicznego*, Warszawa 2009.

¹⁴ A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1976, s. 459–467.

¹⁵ *Ibidem*, s. 460.

¹⁶ *Ibidem*, s. 464.

¹⁷ *Ibidem*, s. 13–14.

¹⁸ A. Sullivan, *The Conservative Soul: How We Lost It, How to Get It Back*, New York 2006. Autor jest konserwatystą nietypowym: urodzony w Wielkiej Brytanii katolik, opowiadający się za wdrożeniem publicznego systemu finansowania ubezpieczeń społecznych, otwarcie deklarujący swój homoseksualizm i palenie marihuany. Zob. A. Sullivan, *Yes, I'm Dependent on Weed*, „New York Magazine”, 15 September 2017.

¹⁹ Cyt. A. Sullivan, *America Wasn't Built for Humans*, „New York Magazine”, 18 September, 2017.

²⁰ K. Michałek (red.), *Konstytucja oraz inne podstawowe dokumenty i symbole amerykańskiej kultury patriotycznej*, Warszawa 2005, s. 16–19.

Ameryki²¹. Tworząc instytucje amerykańskiego systemu politycznego, Ojcowie Założyciele kierowali się zasadą konieczności poszanowania przez równych sobie członków wspólnoty politycznej pewnych podstawowych wartości, uznawanych za niepodlegające dalszemu podważeniu²². Nie oznacza to oczywiście faktu narzucenia wszystkim członkom wspólnoty politycznej konieczności jednakowego pojmowania owych wartości²³. Chodzi o wskazanie mechanizmu polegającego na tym, że amerykańską wspólnotę polityczną należy postrzegać w sposób dynamiczny jako wspólnotę różnych, lecz równych, zamkniętą w konflikcie, którego ramy są jednak ograniczone zasadami akceptowanymi przez nich samych²⁴. Nowy system polityczny powołano właśnie w celu pacyfikacji ludzkich atawizmów²⁵. Zamierzał on ograniczać konflikty występujące we wspólnocie politycznej do poziomu instytucji politycznych o rozproszonych kompetencjach (*balance of power*) i wielopoziomowej (federalnej) strukturze²⁶. Sprzyjała temu postawa Ojców Założycieli, generalnie niechętna wobec upartyjniania życia politycznego²⁷. Partie postrzegano jako instytucje z definicji partykularne²⁸, czyli wzmacniające podziały w obrębie samej wspólnoty. Gdyby zaś partie przejęły kontrolę nad instytucjami systemu politycznego, ograniczyłyby ich reprezentatywność i zintensyfikowałyby konflikty do poziomu zagrażającego istnieniu samej wspólnoty. Promowałyby klientelizm polityczny, czyli bezwzględną lojalność partykularną kosztem lojalności wobec USA²⁹. Dodatkowym zabezpieczeniem przed pogłębiającą się frakcyjnością miała być, zdaniem Jamesa Madisonsa, wolna prasa, kształtująca oświeconą opinią publiczną – a więc świadomą wspólnoty celów i odpowiedzialności za system polityczny³⁰. Wyróżnione przez

²¹ A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

²² Analogiczną sytuację tworzy art. 89 Konstytucji Republiki Francuskiej z dnia 4 października 1958 r. zakazujący zmiany republikańskiej formy rządu (oficjalna strona internetowa Biblioteki Sejmowej: http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2015/10/Francja_pol_010711.pdf [dostęp: 11 maja 2020]).

²³ Zresztą sami twórcy amerykańskiej państwowości mieli do nich przecież bardzo zróżnicowane podejście. G.B Tindall, D.E. Shi, *Historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań 2002, s. 264–277.

²⁴ W. Kendall, *Co zabiło ruch praw człowieka*, w: W. Kendall, *Od agory do Kapitolu*, Warszawa 2011.

²⁵ S. Filipowicz, *O władzy grzechu i grzechach władzy. Rozważania o rodowodzie amerykańskiego antyutopizmu*, Warszawa 1992, s. 212 i nast.

²⁶ *Ibidem*, s. 235.

²⁷ *Washington's Farewell Address. To the people of the United States*, 106th Congress 2nd Session Senate Document No. 106–21, Washington 2000, s. 15–16.

²⁸ Z łac.: *pars*, *-tis*: część, kawałek, fragment, odgałęzienie; por. K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa bdw, s. 352.

²⁹ Por. A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

³⁰ Zob. J. Lepore, *My, Naród. Nowa historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań 2020, s. 142–143.

Maffesoliego kulturowe neoplemiona nie są tożsame z partykularyzmem występującymi w USA w minionych wiekach. Sullivanowi chodzi jednak o prawidłowość polegającą na zamierzonym skonstruowaniu amerykańskiego systemu politycznego w taki sposób, aby pacyfikował lojalność partykularną i klientelizm. Kwestia pacyfikowania partykularyzmów może wydawać się kontrowersyjna w kontekście amerykańskiej historii³¹. Debata dotycząca tego sporu rozstrzygnęła się w efekcie amerykańskiej wojny domowej 1861–1865³², a jej echa były widoczne do końca lat 60. XX wieku w postaci tzw. *Jim Crow laws*³³. Nie sposób jednak odmówić Sullivanowi racji w kwestii postrzegania amerykańskiej wspólnoty politycznej jako struktury od początku świadomie zorganizowanej, a więc będącej w opozycji ontologicznej do organicznie powstających struktur rodowych. Amerykańska wspólnota polityczna jest typem *Gesellschaft* (stowarzyszenia), w przeciwieństwie do *Gemeinschaft* (wspólnoty)³⁴. Charakteryzuje się występowaniem stosunków społecznych opartych na umowach międzyludzkich, a także relacjach regulowanych przez formalne przepisy prawa. Jest tworem o charakterze sztucznym. W przeciwieństwie do *Gemeinschaft*, która z kolei jest tworem organicznym, łączy jednostki na podstawie emocjonalnej, na więzach krwi i bezpośrednich interakcjach, mając charakter totalny (ogarnia i reguluje wszystkie aspekty życia jednostek³⁵), gdzie życie toczy się w zamkniętym kręgu kolejnych pokoleń³⁶.

Pomijając uproszczenia, model Ferdinanda Tönniesa relatywnie dobrze ilustruje istotę funkcjonowania amerykańskiej wspólnoty politycznej porównywanej również do obywatelskiej korporacji³⁷. Dotyczy to zwłaszcza tych aspektów, które są związane z jej sztucznym utwo-

³¹ W kontekście sporu o postrzeganie samej Unii: unii narodowej bądź umowy stanów, por. R.M. Pious, *American Politics and Government*, New York 1986, s. 66–69. System polityczny Skonfederowanych Stanów Ameryki opierał się właśnie na lojalności partykularnej (umowie stanów). Por. *The Preamble to the Constitution of the Confederate States; March 11, 1861*; dostępna na stronie Yale Law School: https://avalon.law.yale.edu/19th_century/csa_csa.asp [dostęp: 26 stycznia 2022].

³² R.F. Weigley, *A Great Civil War: A Military and Political History, 1861–1865*, Bloomington 2004.

³³ Stanowych ustaw segregacyjnych, które usankcjonował Sąd Najwyższy USA w 1896 r., zezwalając na stosowanie zasady „podzieleni, ale równi”. D. Ficker, *From Roberts to Plessy: Educational Segregation and the „Separate but Equal” Doctrine*, „The Journal of Negro History” 1999, t. 84, nr 4.

³⁴ F. Tönnies, *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, Warszawa 1988.

³⁵ E. Goffman, *Asylums: Essays on the Condition of the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates*, New York 1961.

³⁶ F. Tönnies, *Wspólnota i stowarzyszenie ...*, s. 21–23.

³⁷ T. Paleczny, *Współczesne społeczeństwo amerykańskie w perspektywie socjologicznej*, Kraków 2007, s. 187.

rzeniem oraz funkcjonowaniem w oparciu o racjonalne ramy, które są generalnie akceptowane przez wspólnotę³⁸. Transakcyjna (oparta na interakcjach wynikających z interesowności stron), umowna (związana głównie poszanowaniem prawa, ale też z formalną równością stron kontraktu uznających jego zasady), a przez to relatywnie otwarta na nowych członków, amerykańska wspólnota polityczna została ufundowana na antytrybalizmie. Choć pozostaje otwarta, to jednak jej dostępność pozostaje ograniczona³⁹.

Demokratyczna wspólnota polityczna przypomina hybrydę: greckiej *polis* (w obrębie której występują grupy obywateli o zróżnicowanych interesach, ale rozstrzygający swoje spory *intra muros*, przestrzegając fizycznych i ustrojowych granic miasta⁴⁰) i rzymskiego *Kapitolu* (do którego obywatele delegują swoich przedstawicieli w celu decydowania o losie wspólnoty). *Kapitol* oznacza istnienie przedstawicielstwa politycznego pośredniczącego między wspólnotą a jej instytucjami, w przeciwieństwie do greckiej *agory*, gdzie obywatele władzę sprawowali bezpośrednio⁴¹. Oznacza to zaakceptowanie sytuacji, gdzie we wspólnocie, wewnątrz terytorialnie i politycznie rozumianej *polis*, występują współcześni *metojkowie*⁴². Owe górnoletnie założenia zaowocowały bardzo konkretnymi rozwiązaniami ustrojowymi *checks and balances*⁴³. Od II połowy XIX wieku pogłębiano je na gruncie filozofii polityki antydogmatycznym pragmatyzmem ukierunkowanym na wypracowywanie praktycznych dla wspólnoty rozstrzygnięć, bez wikłania jej w ideologiczne spory. Z tego punktu widzenia każde rozwiązanie polityczne tworzące wyłom w powszechnie obowiązującym wspólnocie systemie wartości (zamykającym ją w konflikcie), poprzez odmienne traktowanie jakiegoś „plemienia” funkcjonującego w jej obrębie, prowadzi do istotnych zaburzeń w jej funkcjonowaniu. Powoduje rozerwanie uzgodnionych uprzednio ram konfliktu, czyli zmienia fundamentalne zasady konstytuujące wspólnotę. Amerykańska wojna domowa z lat 1861–1865 była w istocie rozerwaniem obowiązujących dotychczas ram konfliktu.

³⁸ S. Filipowicz, *O demokracji bez złudzeń i sentymentów*, Warszawa 1992, s. 20–21.

³⁹ R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Karwińska, J. Nikolajew, Z. Pucek, *Spółczesność w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków – Szczecin – Zielona Góra 1997, s. 119 i nast.

⁴⁰ M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności*, Warszawa 2011, s. 94–100.

⁴¹ W. Kendall, *Dialogi w Ameryce*, w: W. Kendall, *Od agory do Kapitolu...*

⁴² Wolna ludność mająca obowiązki jak pełnoprawni obywatele (podatkowe), ale pozbawiona określonych praw obywatelskich. Zob. M.H. Hansen, *Polis...*, s. 171–172.

⁴³ W. Kwiatkowski, *Zasady ustrojowe i prawa jednostki*, w: Z. Lewicki (red.), *Ameryka. Polityka, prawo, społeczeństwo*, Warszawa 2014.

Nie znaczy to, że obowiązujący wspólną system wartości ma być niezmienny. Amerykańska wspólnota polityczna jest od samego początku swego istnienia zbyt heterogeniczna, aby tego od niej oczekiwać⁴⁴. Jest to zresztą zgodne ze zjawiskiem opisanym przez niemieckiego socjologa Roberta Michelsa⁴⁵. Jednakże trwające w obrębie amerykańskiego systemu politycznego dyskusje oraz spory powinny być rozstrzygane na podstawie obowiązujących w nich norm i z poszanowaniem uznawanych wartości⁴⁶. W takim ujęciu przejawia się zatem konserwatywny charakter amerykańskiego ustroju, jeśli przyjąć ewolucyjną, Burke'owską wykładnię konserwatyizmu⁴⁷. Umożliwia to jego dostosowywanie się do nieustannie zmieniającej się rzeczywistości, a także zapobiega jego destabilizacji. Taki model zmian wynika z kolei z pojmowania demokracji amerykańskiej na sposób transakcyjny⁴⁸, jako pragmatycznej gry interesów. Przyjmowanie rozstrzygnięć akceptowalnych w danej sytuacji przez różnych członków wspólnoty nie tylko pozwala na stabilizację całego systemu, ale również stwarza możliwość zaspokojenia ich dążeń w przyszłości⁴⁹. Efektem naruszenia tego modelu była właśnie wspomniana wojna secesyjna: do jej kluczowych przyczyn należy zaliczyć zróżnicowane (ze względu na rasę) traktowanie mieszkańców USA. Obecnie występujące w USA zróżnicowanie dotyczy politycznego lub normatywnego faworyzowania określonych neoplemion. Neoplemiona to nie tylko związki hobbystów.

Sullivan podkreśla fakt narastania i komplikowania się przez ostatnie dekady istniejących już od wielu wcześniejszych lat we wspólnocie USA podziałów związanych z kwestiami światopoglądowymi⁵⁰. Wyjaśnia, że chodzi mu o długofalowe konsekwencje polityczne tego

⁴⁴ Każdy system polityczny jest zjawiskiem dynamicznym: przykładem Chiny, gdzie od drugiej połowy lat 70. XX wieku systematycznie odchodzono od aksjomatów komunizmu koszarowego w kierunku autorytaryzmu kapitalistycznego, nie tracąc przy tym efektywności kontroli wspólnoty. Por. K. Gawlikowski, *Charakter i dynamika „reform Deng Xiaopinga”*. Oficjalna strona internetowa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego, <https://www.swps.pl/nauka-i-badania/materialy-ccaw/2445-charakter-i-dynamika-reform-deng-xiaopinga> [dostęp: 14 grudnia 2020].

⁴⁵ R. Miński, *Robert Michels jako prekursor socjologii organizacji*, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 4 (227), s. 165.

⁴⁶ L.B. Johnson, *Special Message to the Congress: the American Promise*, w: L.B. Johnson, *Public papers of the Presidents of the United States: Lyndon Johnson*, vol. 1 (1965), s. 281.

⁴⁷ Zob. J. Bartyzel, „Umierać, ale powoli!”. *O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Kraków 2006, s. 621.

⁴⁸ Krytyka utylitarnego pojmowania więzi łączących wspólnotę polityczną, opartych na relacjach mających na celu maksymalizację wzajemnych korzyści. Zob. J. Ładyka, *Dembowski...*, Warszawa 1968, s. 86–87.

⁴⁹ Zdolność do racjonalnego zawierania kompromisów, a także dostrzeżenie postulatów zgłaszanych przez pozostałych uczestników dyskursu decydują o vitalności tego systemu politycznego. Zob. A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce...*, s. 221.

⁵⁰ A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

typu zjawisk. W jego ocenie, doprowadziły one do sytuacji, w której kombinacja i systematyczna intensyfikacja konfliktów spowodowały wyodrębnienie co najmniej dwóch dużych neoplemion stanowiących dwie odrębne wspólnoty w jednym systemie politycznym. Zaznacza, że nie jest niczym nowym w USA zjawisko podziałów politycznych, opartych na zasadach sprawowania władzy przez reprezentantów aktualnej większości⁵¹. Chodzi mu jednak o to, że pomijając okres wojny secesyjnej, amerykańska wspólnota polityczna nie została skonfliktowana do tego stopnia, aby zwalczające się plemiona nie nastawiały się na porozumienie, lecz żywiły się wzajemną nienawiścią oraz porażkami przeciwnika. Celem takiego konfliktu nie jest poprawa sytuacji swego własnego plemienia, ale doprowadzenie do klęski i pogorszenia położenia drugiej strony sporu⁵². To znamienna obserwacja: w zasadzie podważa sens dalszego istnienia jednej, choć zróżnicowanej światopoglądowo wspólnoty politycznej, uznającej jednak wspólne ramy konfliktu. Jak zaś wiadomo, dom wewnętrznie skłócony się nie osto i nie ma w nim miejsca dla dwóch odrębnych narodów⁵³. Co więcej, funkcjonowanie wspólnoty w ten sposób prowadzi do ograniczania aspiracji współplemieńców⁵⁴. To niebezpiecznie oddala amerykański system polityczny od jakiegokolwiek definiowania demokracji. Znacznie lepiej zaczyna być wówczas opisywany przez grupę konfliktowych teorii polityki (heglowskiego anarchizmu Michaiła Bakunina⁵⁵). Między skonfliktowanymi i podzielonymi w ten sposób amerykańskimi neoplemionami nie ma żadnej płaszczyzny porozumienia⁵⁶.

WPLYW NEOTRYBALIZMU NA SYSTEM POLITYCZNY USA

Pojawia się naturalne pytanie, w jaki sposób autor definiuje owe neoplemiona. Odpowiedź wydaje się nieco rozczarowująca, ponieważ opiera się on w swej koncepcji w zasadzie na kryterium rasowym:

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² *Ibidem*. Szerzej na temat konfliktów w społeczeństwie informacyjnym: D. Bell, *Nadzieje społeczeństwa postindustrialnego. Próba prognozowania społecznego*, Warszawa 1975.

⁵³ Cyt. za: Z. Lewicki, *Historia cywilizacji amerykańskiej. Era sprzeczności 1787–1865*, Warszawa 2010, s. 593–625.

⁵⁴ Pogarszanie własnego położenia jest tłumaczone nieustannym zagrożeniem ze strony „przeciwniej”. Jej niszczenie wymaga nieustannych wyrzeczeń. Zob. R. Bäcker, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń 2011, s. 31–43.

⁵⁵ Upatrującego rozwoju społecznego w nieustannym potęgowaniu sprzeczności i nieuznającego żadnych ugodowych rozwiązań w polityce. W ocenie Bakunina, efektem zwycięstwa „sił postępu” miała być jednak poprawa ich położenia społecznego: J. Ładyka, *Dembowski...*, s. 124.

⁵⁶ *Lexington. The battle in miniature*, „The Economist”, October 10th, 2020.

Mam na myśli dwa plemiona, z których jedno zawiera większość mniejszości rasowych, a drugie jest nieproporcjonalnie białe; gdzie jedno plemię żyje na wybrzeżach i w miastach, a drugie jest rozproszone po wiejskiej i podmiejskiej przestrzeni; gdzie jedno plemię trzyma się tradycyjnej wiary, a drugie jest coraz bardziej pogardliwe dla religii; gdzie jedno jest wewnętrznie nacjonalistyczne, a punkt widzenia drugiego jest coraz bardziej globalny; gdzie każde dominuje nad główną partią polityczną; i, co najniebezpieczniejsze, gdy oba stają się intensywniejsze w miarę oddalania się od siebie⁵⁷.

Jak w każdym modelu, autor przyjął pewne uproszczenia. Identyfikując nowe amerykańskie plemiona, oparł się na reprezentatywnej w naukach politycznych typologii podziałów socjopolitycznych: podziały klasowym (socioekonomicznym), religijnym, etnicznym i terytorialnym⁵⁸. Wydaje się jednak, że nie nałożył na to zupełnie podstawowych podziałów społecznych, jak płeć czy wiek⁵⁹, czy też kombinacji wyróżnionych czynników⁶⁰. Zatem amerykańskie neoplemiona nie powinny się sprowadzać do prostego podziału na zwolenników Republikanów oraz Demokratów, choć w amerykańskiej rzeczywistości wyborczej to rozróżnienie faktycznie sprowadza się do takiego pozornie czytelnego rozbitcia⁶¹. Szczególnie interesująca badawczo treść wynika z drugiej części cytowanej wypowiedzi: w obrębie amerykańskiej wspólnoty wciąż wzrasta polaryzacja polityczna, prowadząc do wyodrębnienia odseparowanych segmentów społeczeństwa. Stwierdzenie takie znajduje poparcie w prowadzonych w USA badaniach socjologicznych: w 2015 r. aż 53 proc. wyborców głosujących na Partię Republikańską (w tym tzw. republikanów niezależnych) deklarowało, że wyznaje zdecydowanie konserwatywne wartości polityczne (w porównaniu do 31 proc. w 2004 r. oraz 50 proc. w 2011 r.). Analogiczne zjawisko zachodzi wśród elektoratu Partii Demokratycznej: w 2015 r. 60 proc. wyborców Demokratów deklarowało, że wyznaje wartości zdecydowanie liberalne (w porównaniu do 49 proc. w 2004 r. oraz zaledwie 30 proc. w 1994 r.)⁶². Sullivan dostrzega nie tylko fakt występowania

⁵⁷ Cyt. A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

⁵⁸ A. Antoszewski, R. Herbut, *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1997, s. 51–63; T. Paleczny, *Współczesne społeczeństwo amerykańskie...*, s. 35–36. Kategoria białych obejmuje również Amerykanów pochodzenia azjatyckiego.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 117. W tym miejscu wspomnieć należy o kwestii tożsamości seksualnej, niekiedy wskazywanej jako źródło podziałów socjopolitycznych. *Sociology: Understanding and Changing the Social World*, Minneapolis 2016, s. 380 i nast.

⁶⁰ A. Ware, *Political Conflict in America*, New York 2011, s. 31.

⁶¹ M. McQuarrie, *The revolt of the Rust Belt: place and politics in the age of anger*, „The British Journal of Sociology” London 2017, vol. 68.

⁶² J. Gramlich, *America's political divisions in 5 charts*, Pew Research Center, Facttank. News in the numbers, November 6, 2016.

podziałów politycznych w amerykańskiej demokracji, o czym pisali już klasycy demokracji⁶³, ale systematyczne zaostrzanie prowadzonej walki. Upodabnia to nowoczesne amerykańskie plemiona do sekt religijnych. Celem działania sekt nie jest społeczne włączenie członków do pozostałej części wspólnoty, w której żyją, lecz raczej separacja oraz wyraźne jej podkreślanie⁶⁴. Izolacja sekt jest prostą konsekwencją charakteru ich doktryn, które opierają się na konieczności obrony swego własnego terytorium przed światem zewnętrznym⁶⁵. Towarzyszy temu także konieczność zachowania bezwzględnej lojalności⁶⁶. We wspólnocie politycznej podzielonej na wrogie sekty każda grupa wyznaje odrębne zasady i wartości, co zamyka możliwości osiągnięcia porozumienia. W ten sposób instytucje wspólnoty amerykańskiej przestają być Kapitołem, a stają się podobne irańskiemu Wielkiemu Bazarowi⁶⁷. Taka forma ustroju paragildyjnego nie jest jednak instytucją przedstawicielską w amerykańskim rozumieniu. Nie zmienia to jednak faktu, że amerykańskie instytucje polityczne stają się reprezentantami interesów poszczególnych korporacji (plemion-sekt), w jakie przekształca się wspólnota⁶⁸. Amerykańska wspólnota polityczna od swego zarania charakteryzowała się różnymi partykularyzmami, zwłaszcza religijnymi. Sama istota protestantyzmu sprzyja multiplikowaniu wspólnot religijnych⁶⁹. Kolejnym wielkim przebudzeniem religijnym w USA towarzyszyło jednak podkreślanie aspektów ewangelizacyjnych. W efekcie powstawał amerykański *melting pot* (*salad bowl, kaleidoscope, aż po pluralizm kulturowy*), który umożliwił

⁶³ S. Filipowicz, *O demokracji...*, s. 96–110.

⁶⁴ Ks. A. Zwoliński, *Scjentologia*, Kraków 2007, s. 50.

⁶⁵ Stąd też wynika konieczność nieustannej mobilizacji swoich zwolenników, potrzeba utrzymywania w nich ciągłego poczucia zagrożenia. Jednocześnie formułowany jest postulat jedynie słusznej doktryny własnej. Zob. *Lexington. The battle in...*

⁶⁶ *Ibidem*, s. 11–12.

⁶⁷ Jest to faktycznie istniejąca instytucja, gdzie trwają nieustanne spory i układy między mnóstwem wpływowych grup interesu, kierowanych przez poszczególnych kupców i ulemów. Zob. N.R. Keddie, Y. Richard, *Modern Iran: Roots and Results of Revolution*, Yale 2006, s. 226.

⁶⁸ T. Nace, *Gangi Ameryki. Współczesne korporacje a demokracja*, Warszawa 2004, s. 23–34.

⁶⁹ J.B. Carpenter, *The Fourth Great Awakening or Apostasy: Is American Evangelicalism Cycling Upwards or Spiraling Downwards?*, „Journal of the Evangelical Theological Society” 2001, t. 44, nr 4, s. 647–670. Przykładem odrzucenia współczesnej cywilizacji oraz życia w izolujących się od instytucji państwa wspólnotach religijnych mogą być amisz. Jednak ich liczebność (około 350 tys. osób z całej Ameryce Północnej) oraz rozdrobnienie doktrynalne nie pozwalają na uznanie ich za duże grupy społeczne masowo izolujące się od pozostałych. Young Center for Anabaptist and Pietist Studies, *Amish Population Profile, 2020*, Elizabethtown College, <http://groups.etown.edu/amishstudies/statistics/amish-population-profile-2020> [dostęp: 8 kwietnia 2021]. Z kolei mormoni, choć dążyli do zachowania swej odrębności religijnej, to jednocześnie starali się pozyskiwać wpływ na amerykańskie instytucje polityczne.

dochowanie wierności amerykańskiej religii obywatelskiej. Pozwala ona połączyć różne rodzaje lojalności plemiennych w lojalność wyższego rządu, czyli względem USA⁷⁰.

Sullivan wskazuje przykłady systemów politycznych, które opierając się na utrzymywaniu partykularyzmów socjopolitycznych (tzw. segmentacji instytucjonalnej), zachowywały jednocześnie swój demokratyczny charakter. Przytacza dwa przykłady udanego mariażu trybalizmu i demokracji: Niderlandów oraz Irlandii Północnej⁷¹.

Wspólnota polityczna Niderlandów, obecnie spolaryzowana głównie na tle światopoglądowego sporu wokół kryzysu uchodźczego⁷², do lat 60. XX wieku podzielona była na podstawie kryterium religijnego⁷³. Niderlandzka wspólnota polityczna, zachowując instytucje i zasady demokratycznego systemu politycznego, funkcjonowała w trzech odrębnych sektorach socjopolitycznych⁷⁴. Z kolei przywołując przykład Irlandii Północnej, Sullivan wskazał na efekty tzw. Porozumienia Wielkopiątkowego z 1998 r.: utworzenie rządu regionalnego dla brytyjskiej części Irlandii, który składa z reprezentantów obu społeczności (katolickiej i protestanckiej)⁷⁵.

Można oczywiście zastanawiać się nad faktycznym charakterem takich odseparowanych wspólnot zachowujących demokratyczne pozory⁷⁶. Dla Sullivana ważna jest istota zjawiska: mariaż segmentacji instytucjonalnej i zasad demokracji⁷⁷. Podkreśla on przyczyny sukcesu tego mariażu: istniejące historycznie „podziały plemienne” w sposób naturalny doprowadziły do wytworzenia instytucji politycznych adekwatnych do danej sytuacji. Jako przykład wskazuje instytucję głowy państwa, będącą szanowanym symbolem wspólnoty, ale w demokracjach segmentacyjnych pozbawioną realnej władzy. W USA instytucja prezydenta, choć bywała porównywana do roli republikańskiego monarchy⁷⁸,

⁷⁰ S. Huntington, *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, Kraków 2007, s. 100–102.

⁷¹ A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

⁷² R. Żelichowski, *Oswajanie populizmu. Scena polityczna Królestwa Niderlandów po 2015 roku*, „Studia Polityczne” 2020, t. 48, nr 1, s. 125–144.

⁷³ Wykształciły się tam tzw. zamknięte wyznaniowe struktury wertykalne (*zuilens*), obejmujące całą wspólnotę polityczną. Zob. A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

⁷⁴ A. d'Angremond Lijphart, *The Politics of Accommodation. Pluralism and Democracy in the Netherlands*, Berkeley 1968.

⁷⁵ Premier rządu i jego zastępca muszą pochodzić z różnych społeczności. W przypadku braku możliwości porozumienia się obu wspólnot, władza rozstrzygająca spoczywa na barkach rządu Zjednoczonego Królestwa. A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

⁷⁶ A. Lijphart, *Demokracja w społeczeństwach sfragmentaryzowanych*, w: J. Szczuparczyński (red.), *Elity, demokracja, wybory*, Warszawa 1994, s. 88–92.

⁷⁷ A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

⁷⁸ Oficjalna strona internetowa BBC News: <https://www.bbc.com/news/magazine-32741802> [dostęp: 23 kwietnia 2021].

nie ma charakteru neutralnego politycznie⁷⁹. Rosnącą polaryzację zdaje się wzmacniać pośredni wybór prezydenta oraz większościowy system wyborczy⁸⁰. Amerykański system polityczny zaprojektowany jako „pacyfikator” nadmiernie wybujałych partykularyzmów, w praktyce nie okazał się odporny na kulturową trybalizację wspólnoty. System, w którym to zwycięzca bierze wszystko, wykształcił zasadę brania łupów politycznych (*spoils system*), co oznacza, że tylko jedna strona sporu politycznego we wspólnocie jest zaspokojona⁸¹. Ustrój demokratyczny tym zaś różni od innych, że potrzeba uniformizacji obejmuje tylko niektóre obszary życia społecznego, dopuszczając kulturalną różnorodność⁸². Ojcom Założycielom chodziło o zapewnienie możliwości pokojowej artykulacji konfliktów w obrębie jednej, choć wewnętrznie zróżnicowanej, wspólnoty.

ZARYS PRZYCZYŃ TRYBALIZACJI W USA

Podział amerykańskiej wspólnoty politycznej na konkretne neoplemiona jest kulturowym produktem epoki: ludzie znajdują nowe dążenia, nowe sposoby gromadzenia się oraz artykulacji swoich potrzeb. Sytuacja jednak komplikuje się, kiedy poszczególnym plemionom przyznaje się specjalne, zróżnicowane prawa i przywileje, zaczynając je traktować jako swego rodzaju korporacje funkcjonujące wewnątrz amerykańskiej wspólnoty politycznej⁸³. Nie chodzi tu o preferencje dla osób, którym dysfunkcje fizyczne lub psychiczne utrudniają codzienne funkcjonowanie. Mowa o wielu preferencjach politycznych zainicjowanych na początku lat 60. XX wieku w okresie prezydentury Johna Fitzgeralda Kennedy’ego, kontynuowanych przez jego następców i nasilonych w efekcie intelektualnej ekspansji Nowej Lewicy po 1968 roku⁸⁴. Pierwotnie miały doprowadzić do integracji społecznej mniejszości rasowych i etnicznych⁸⁵. Nową jakość uzyskały wówczas, kiedy ich wyraziciele zaczęli czerpać ze wskazówek Antonio Gramscie-

⁷⁹ L. Elowitz, *Introduction to American Government*, New York 2006, s. 137.

⁸⁰ A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² S. Filipowicz, *O demokracji...*, s. 61.

⁸³ *Executive Order On Advancing Racial Equity and Support for Underserved Communities Through the Federal Government*, January 20th, 2021. Oficjalna strona internetowa Prezydenta USA: <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/presidential-actions/2021/01/20/executive-order-advancing-racial-equity-and-support-for-underserved-communities-through-the-federal-government/> [dostęp: 26 września 2021].

⁸⁴ D. Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Warszawa 1994.

⁸⁵ *Executive Order 10925 Establishing the President's Committee on Equal Employment Opportunity*, Federal Register: 26 FR 1977, Wednesday, March 8, 1961.

go i jego europejskich epigonów o potrzebie zbudowania kulturowej hegemonii lewicy⁸⁶. Przejmując instytucje edukacyjne, przesunęli oni żądania równości wobec prawa w kierunku tworzenia preferencji politycznych dla poszczególnych grup rasowych. Zdefiniowana w ten sposób akcja afirmatywna (*affirmative action*), znosząc filozofię pragmatyzmu, zastąpiła ją upolitycznionym klientelizmem, z preferencyjnymi warunkami pracy i płacy, edukacji, nauki, a nawet zamieszkania dla wybranych mniejszości. Akcja afirmatywna, zdeterminowana filozofią polityki opartej na walce o partykularny interes określonej klasy, doprowadziła do zróżnicowanego traktowania członków tej samej wspólnoty⁸⁷. Wskazywano, że zamykała drogę przedstawicielom białej większości, stając się źródłem ich narastającej frustracji⁸⁸. Sztandarowym przykładem przeciwników akcji jest sprawa A. Bakkego⁸⁹. Sytuację zaogniła dodatkowo praktyka *busingu*, czyli rozwożenia uczniów do różnych szkół, tak, by nadać im charakter wielorasowy⁹⁰. Osiągnięto efekt odwrotny od zamierzonego: zamiast doprowadzić do integracji rasowej społeczeństwa na etapie edukacji podstawowej, biali uczniowie opuszczali publiczne placówki szkolne i przenosili się do szkół prywatnych, czyli osiągnięto natężenie segregacji w edukacji⁹¹. Analogiczne efekty uzyskano, wdrażając program tzw. szkół – magnesów⁹².

Opisywana sytuacja dotyczy przywilejów w sferze społecznej (socyjalnej), ale to z niej rodzą się żądania polityczne. Odgórnie dekretowany przymus wielorasowości życia publicznego doprowadził do

⁸⁶ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie–rozwój–rozkład*, Londyn 1988, s. 982–984.

⁸⁷ Na temat istoty akcji afirmatywnej m.in.: R. Nixon, *Statement about signing the Equal Employment Opportunity Act of 1972*, March 25, 1972, w: J. Woolley and G. Peters, *The American Presidency Project* [online], University of California Santa Barbara 1999, Available from World Wide Web, <http://www.presidency.ucsb.edu/ws> [dostęp: 28 października 2021].

⁸⁸ R.M. Pious, *American Politics...*, s. 598.

⁸⁹ Biały kandydat, który w połowie lat 70. XX wieku został odrzucony w procesie rekrutacji do Uniwersytetu Kalifornijskiego. W jego miejsce przyjęto czarnoskórych studentów ze słabszymi ocenami egzaminacyjnymi. Sąd Najwyższy USA nakazał uczelni przyjęcie A. Bakkego, ale nie zakwestionował stosowania rasowych systemów kwotowych. *U. S. Supreme Court. University of California v. Bakke*, 438 U.S. 265 (1978).

⁹⁰ Rodzice białych uczniów protestowali, ponieważ narażał on ich dzieci na przemoc oraz powodował obniżanie poziomu kształcenia. Por. R.S. Edari, *White Attitudes Toward Busing: Segregation and the Life Cycle*, „Journal of Black Studies” 1979, t. 10, nr 1.

⁹¹ P.C. Roberts, L. Stratton, *The New Color Line: How Quotas and Privilege Destroy Democracy*, Washington D.C. 1995.

⁹² Placówki szkolne, którym zapewniono pokaźne publiczne finansowanie infrastruktury edukacyjnej oraz szeroki wachlarz dodatkowych zajęć. Biali uczniowie jednak w nich nie pozostali z obawy o swe bezpieczeństwo, ale i czarnoskórzy zaczęli odchodzić, ponieważ nie byli w stanie sprostać stawianym wymaganiom edukacyjnym. Zob. Ch. Murray, *Bez korzeni. Polityka społeczna USA 1950–1980*, Poznań 2001, s. 266–267.

spadku zaufania do instytucji systemu politycznego. Wszystko to sprowadzało rolę ludności kolorowej w działaniach reintegracyjnych niekiedy do groteskowej wręcz roli „dyżurnego Murzyna”, którego posiadanie jest po prostu uciążliwym obowiązkiem administracyjnym, niezależnie od jego umiejętności⁹³. W efekcie, zamiast włączać w życie publiczne bierne dotąd grupy, zaczęto „upośledzać” przedstawicieli aktywnej większości. Refleksja Sullivana wskazuje, że mimo upływu czasu, nie udało się znaleźć przestrzeni na pogodzenie tych grup. Podziały socjopolityczne ulegają zaś komplikacji, zatem rozwiązywanie problemów coraz bardziej zatomizowanej wewnętrznie, politycznie spolaryzowanej i umiędzynarodowionej wspólnoty staje się trudniejsze. Zaczyna ona przypominać średniowieczne społeczeństwo oparte na feudalnych przywilejach i koncesjach, z którymi przecież polityczny projekt w postaci USA miał skończyć. Współczesne plemiona ostro walczą między sobą o dostępne zasoby publiczne, odrzucając filozofię pragmatyzmu. W ten sposób umacnia się klientelizm biurokratyczny (parentelizm). Powiązania formalne zastępowane są siecią nieformalnych powiązań interpersonalnych między patronem a beneficjentem, opartych na emocjonalnych więziach neoplemiennych. Nowe plemiona zawłaszczają instytucje polityczne drogą sieci prywatnych preferencji powstałych na gruncie rozwiązań politycznych i kulturowych ukierunkowanych na realizację partykularnych interesów plemiennych, co stoi w sprzeczności zarówno z celami utworzenia USA, jak i z amerykańskim transakcyjnym modelem polityki oraz filozofią amerykańskiego pragmatyzmu. Przez to neoplemiona nabierają poważnego znaczenia politycznego, przekształcając wspólnotę w zbiory konkurujących klanów. Urzeczywistnia się więc prognoza José Ortegi y Gasset, który w systemie demokratycznym widział *demokrację roszczeń*, czyli system, w którym zbiory niedojrzałych politycznie, konfrontacyjnie nastawionych grup ludzi, połączone są tylko wspólnotą oczekiwań materialnych, skłonnych do natychmiastowej realizacji wyłącznie własnych potrzeb, bez oglądania się na los pozostałej części wspólnoty politycznej, w której sami żyją⁹⁴.

Można oczywiście przyjąć, że skoro amerykański system polityczny ewoluuje w kierunku demokracji roszczeń, to same jego zasady umożliwiają takie przekształcenie. Jednakże, część tych przemian występuje pod presją siły⁹⁵. A jeśli nawet system ewoluuje w kierunku

⁹³ *Ibidem*, s. 316–320.

⁹⁴ Por. S. Filipowicz, *O demokracji...*, s. 38–39.

⁹⁵ W toku walk ulicznych podejmowanych pod enigmatycznym szyldem ruchu *Black Lives Matter*, czy też tych, które sięgnęły zajęcia Kapitolu w styczniu 2021 r. przez zwolene-

zgodnym ze swoimi zasadami, to w efekcie prowadzi to może do jego implozji. Skoro wraz z multiplikowaniem kolejnych rozwiązań segmen-tacyjnych rosną napięcia między uczestnikami systemu politycznego, to ludzie przestają mieć poczucie wspólnoty amerykańskiej. Następuje powrót do segregacyjnej formy wspólnoty w groteskowej formule – „znów podzieleni i wciąż nierówni”⁹⁶.

Badacze stosujący dialektyczny model analizy amerykańskiej wspólnoty politycznej stwierdzają, że jej rozwój oparty jest na ciągłym ścieraniu się kreatywnych sprzeczności⁹⁷. Jednak w swej heglowskiej formule, dialektyczny model rozwoju wymaga od danej wspólnoty przede wszystkim walki, pozwalającej jej utrzymać się w świecie podobnie walczących wspólnot⁹⁸. Realizacja imperialnych celów wymaga zaś od wspólnoty, aby była ona wewnętrznie zjednoczona. A taki stan można uzyskać również w efekcie pojawienia się zewnętrznego, wspólnego wroga. Rodzi się jednak pytanie, kto mógłby zostać zgodnie uznany za wspólnego wroga w tak sfragmentaryzowanej strukturze o zróżnicowanych interesach, na jaką składają się uczestnicy amerykańskiego systemu politycznego⁹⁹.

Warto zaprezentować, jaką propozycję rozwiązania problemu pogłębiającego się neotrybalizmu formułuje sam Sullivan. Przekornie stawia tezę, iż jedną z największych słabości amerykańskiego systemu politycznego można jednocześnie wskazać jako jeden z najważniejszych jego atutów. Chodzi o przywoływany już pragmatyzm sterników instytucji politycznych, niekiedy utożsamiany z bezideowością¹⁰⁰.

ników ustępującego prezydenta, D. Trumpa. *Capitol riots: A visual guide to the storming of Congress*; oficjalna strona internetowa BBC: <https://www.bbc.com/news/world-us-canada-55575260> [dostęp: 26 września 2021]. Równie szokujące dla części członków wspólnoty politycznej był fakt, iż Trump wprost nie potępił ich wystąpień. Por. T. Barrett, M. Raju, P. Nickeas, *Police clearing pro-Trump mob from US Capitol after rioters stormed halls of Congress*; oficjalna strona internetowa CNN: <https://web.archive.org/web/20210106211203/https://www.cnn.com/2021/01/06/politics/us-capitol-lockdown/index.html> [dostęp: 26 września 2021].

⁹⁶ Szerzej o więziach we wspólnocie politycznej por. Z. Stawrowski, *Wokół idei wspólnoty*, Kraków 2012.

⁹⁷ Por. np. J. Lepore, *My, Naród...*, s. 720–722.

⁹⁸ Zob. np. J. Legowicz, *Zarys historii filozofii. Elementy doksografii*, Warszawa 1967, s. 421.

⁹⁹ Z badania sondażowego przeprowadzonego w styczniu 2002 r. wynikało, że nawet po atakach z 11 września 2001 39 proc. obywateli USA nie akceptuje ograniczania ich praw obywatelskich (np. w formie monitorowania rozmów telefonicznych i poczty elektronicznej) w celu prowadzenia przez ich państwo skutecznej wojny z terroryzmem. Jednocześnie 50 proc. Amerykanów nie zgodziło się ze stwierdzeniem, że „Wyznawcy islamu nie są częścią amerykańskiego społeczeństwa” (*Islam is not part of mainstream American society*). Por. H. Hartig, C. Doherty, *Two Decades Later, the Enduring Legacy of 9/11*, oficjalna strona internetowa Pew Research Center: <https://www.pewresearch.org/politics/2021/09/02/two-decades-later-the-enduring-legacy-of-9-11/> [dostęp: 28 stycznia 2022].

¹⁰⁰ A. Sullivan, *America Wasn't Built...*

Cecha taka wynika z heterogeniczności wspólnoty politycznej, która wymusza elastyczność na swoich liderach opinii. Antydogmatyzm elit politycznych przeradza się wręcz w oportunizm. Prowadzi do wyboru rozwiązań, które są bezpieczne dla oportunistów w postaci kompromisów stabilizujących system polityczny. Jedynie w takim systemie mogą oni realizować swoje potrzeby. Pragmatyzmowi towarzyszyć ma również amerykańskie świadome indywidualne zaangażowanie. Sullivan wskazuje na indywidualność rozumianą jako samodzielność każdego Amerykanina w myśleniu o dobru całej wspólnoty, pozwalające mu przekraczać rami własnego plemienia. Dokonuje w tym celu odróżnienia indywidualności od indywidualizmu, który z kolei definiuje jako wybujałe poczucie odrębności, element wzmacniający partykularyzmy, atomizację wspólnoty. Elementem wieńczącym program naprawy jest zaś wzajemne przebaczenie zwalczających się stron. Przywołuje przykłady Icchaka Rabina czy Nelsona Mandeli. Jego zdaniem, potrafili oni wznieść się ponad niezwykle ostre plemienne (w tym etniczne, klasowe, religijne i rasowe) podziały trawiące ich własne wspólnoty polityczne i podjąć działania zmierzające do ich uśmierzenia, choć byli w sytuacji, w której eskalowanie tych podziałów mogłoby przynieść im doraźne korzyści polityczne¹⁰¹.

Podsumowując ten wywód, można skonstatować, iż sekciarski podział wspólnoty politycznej miałby zostać złagodzony przez indyferentne politycznie elity, które ten podział wywołały i nadal go utrwalają.

Przechodząc zaś do pogłębionej oceny przedstawionego rozwiązania, należy wskazać, że jest ono charakterystyczne dla położenia jednego z neoplemion w amerykańskiej wspólnocie politycznej – plemienia sytych mieszkańców zamożnych przedmieść wielkomiejskich aglomeracji. Mogą oni pozwolić sobie na „poczekanie”, aż system polityczny z czasem „wchłonie” propozycje Sullivana i dzięki nim poradzi sobie z istniejącym kryzysem. Wskazane przez niego kwestie są istotnymi czynnikami przywracania zaufania członków wspólnoty do jej instytucji oraz do siebie nawzajem. Nie wydają się to być jednak skonkretyzowane propozycje, adekwatne do sytuacji, w której znajdują się mieszkańcy ubożających i depopulacyjnych regionów Środkowego Zachodu czy szokująco wręcz nędznych i środowiskowo zdegradowanych obszarów Appalachów¹⁰². Spojrzenie prezentowane przez Sullivana jest (klasycznie wręcz) umiarkowane konserwatywnie,

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² Ch. LeDuff, *Detroit. Sekcja zwłok Ameryki*, Wołowiec 2015; J.D. Vance, *Elegia dla bidoków. Wspomnienia o rodzinie i kulturze w stanie krytycznym*, Warszawa 2018.

Burke'owskie, ponieważ opiera się na ewolucyjnej i długotrwałej adaptacji systemu politycznego do zachodzących zmian. Nie rodzi jednak recepty na pilne rozwiązanie narastających podziałów. Oportunizm elit (utożsamiony z ich pragmatyzmem) nie zawsze zaś gwarantuje stabilizację systemu politycznego¹⁰³. W sytuacji narastających podziałów neoplemiennych ta cecha instytucji politycznych w USA wydaje się zresztą zanikać.

Intrygujący w eseju Sullivana wydaje się być jednak obszar, którego on sam zbyt nie rozważa, czyli propozycje zwiększenia reprezentatywności instytucji systemu politycznego, jak np.:

- wprowadzenie głosowania w wyborach federalnych w dni wolne od pracy (weekendy),
- uproszczenie procedur rejestracji wyborców¹⁰⁴,
- przyjęcie jednolitego w skali USA systemu głosowania w wyborach federalnych, opartego np. na ordynacji wyborczej głosu alternatywnego (*Alternative Vote*, AV¹⁰⁵), stosowanej również w innych anglosaskich jednomandatowych systemach wyborczych (np. Australia, Irlandia), ale przenoszonej także na grunt amerykański¹⁰⁶.

Przedstawione powyżej propozycje nie są natychmiastowym remedium na wszystkie wymienione problemy. Równie palącą kwestią wydaje się choćby system podatkowy, umożliwiający globalnym korporacjom odprowadzanie niskich podatków¹⁰⁷. Zaprezentowane rozwiązania są jednak dyskutowane w amerykańskim dyskursie publicznym¹⁰⁸. Tymczasem Sullivan przedstawia ofertę bardzo charakterystyczną dla

¹⁰³ E. Gentile, *Początki ideologii faszystowskiej (1918–1925)*, Warszawa 2011, s. 258–266.

¹⁰⁴ L. Elowitz, *Introduction to...*, s. 85–86.

¹⁰⁵ Polega on na szeregowaniu przez wyborcę kandydatów zgłoszonych w danym okręgu według własnych preferencji (od najbardziej do najmniej przez siebie preferowanego). W okręgu jednomandatowym, jeśli żaden z kandydatów nie zdobył większości bezwzględnej, to z dalszej procedury liczenia odpada kandydat z najmniejszym poparciem. Pozostałym kandydatom przekazywane są głosy wyborców usuniętego kandydata, których ci wyborcy wskazali jako swe wybory nr 2. Liczenie głosów jest powtarzane w ten sposób do momentu, aż któryś z kandydatów osiągnie większość bezwzględna. Pozwala to wyborcom na swobodne wyrażenie rozkładu swoich preferencji politycznych, dając jednocześnie rozstrzygnięcie w jednej turze wyborów. Por. Kancelaria Senatu, *Koncepcje systemów wyborczych*, Warszawa 2010, s. 14.

¹⁰⁶ Ordynacja jest stosowana na Alasce i w Maine w wyborach federalnych. Największym ośrodkiem miejskim stosującym AV jest miasto Nowy Jork, chociaż jedynie w prawyborach. Por. https://www.fairvote.org/where_is_ranked_choice_voting_used [dostęp: 28 listopada 2021].

¹⁰⁷ M.P. Scott, *What's Wrong With the American Tax System. Lack of fairness and poor enforcement are two of a long list of issues*, <https://www.investopedia.com/articles/personal-finance/082415/whats-wrong-american-tax-system.asp> [dostęp: 30 listopada 2021].

¹⁰⁸ T. Płudowski, *Dlaczego Amerykanie nie głosują?* w: A. Mania, P. Laidler (red.), *Ame-rykańska demokracja w XXI wieku. Zbiór referatów konferencyjnych z ogólnopolskiej kon-*

punktu widzenia WASPów, niemal podręcznikowo stereotypowych wyborców *Grand Old Party* (Partii Republikańskiej), zainteresowanych głównie taką zmianą, która nie zagrażałaby pozycji ich (neo)plemienia.

PODSUMOWANIE

Jak zaznacza Jill Lepore, amerykański eksperyment wciąż trwa, mimo że gnębią go wskazane powyżej sprzeczności charakterystyczne dla opisywanych w socjologii sieciowych społeczeństw Nowego Średniowiecza¹⁰⁹, którym miał on przynieść definitywny kres¹¹⁰. Biorąc pod uwagę heterogeniczność wspólnoty USA, można przyjąć, że funkcjonuje ona w ciągłym kryzysie i napięciu. Trwa jednak w chwiejnej równowadze dzięki swym instytucjom politycznym wyrosłym z brytyjskiego porządku prawnego i utworzonym przez wspólnotę polityczną również z niego wyodrębnioną. Utrzymywanie owej chwiejnej równowagi, opartej na wspomnianych powyżej relacjach umownych typu *Gesellschaft*, wymaga jednak minimum zgody w odniesieniu do zasad, z których wynikają te społeczne umowy. Nie oznacza to, że USA mają się stać państwem „jednego plemienia”. Mimo występujących różnic, wiele plemion, które tworzą wspólnotę, musi być jednak zgodnych w kwestii murów, wewnątrz których toczy się ich życie i które decydują o tożsamości ich, i całej wspólnoty politycznej. Zachowanie nadrzędności tożsamości amerykańskiej nie oznacza utraty własnej (etnicznej). Umożliwia raczej rozwój całej wspólnoty zgodny z zamierzeniami Ojców Założycieli.

Trudno byłoby przy tym wskazać przykład, na którym neoplemienne USA miałyby się wzorować¹¹¹. Problemem nie wydaje się być podział

ferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 9–11 grudnia 2005 roku, Kraków 2006, s. 236–238.

¹⁰⁹ G. Lewicki, *Sieciowa teoria Nowego Średniowiecza*, „Pressje. Teki Klubu Jagiellońskiego” 2010, nr 20.

¹¹⁰ J. Lepore, *My, Naród...*, s. 720.

¹¹¹ Kanada to *de iure* kolonialny system polityczny, który od swego ustanowienia w XIX wieku, jako Konfederacja Kanady, rozwijał się jako system dwóch oddzielnych, ale w miarę równorzędnych wspólnot: francuskojęzycznej i anglojęzycznej oraz dwóch systemów prawa: stanowionego i *common law*. Na odrębne omówienie zasługuje położenie ludności rdzennej w Kanadzie. Zob. J. Gierak-Onoszko, *27 śmierci Toby’ego Obeda*, Warszawa 2019. Australia odeszła od koncepcji „białej Australii”. Wprowadzono selektywną politykę imigracyjną ukierunkowaną na pozyskanie wykwalifikowanej kadry zawodowej, niezależnie od kraju jej pochodzenia. Obowiązuje jednak nadrzędna tożsamość narodowa i jeden język urzędowy (angielski), którego znajomość jest przesądzająca przy ubieganiu się o legalny stały pobyt. Australia (podobnie zresztą, jak nieodległa Nowa Zelandia czy Wielka Brytania, podążająca drogą otwarcia na imigrację) jest jednak państwem wyspiarskim, co ułatwia kontrolę napływu osób z zewnątrz. Poza tym, tytułarna głowa państwa, podobnie jak w Kanadzie, pochodzi

wspólnoty, ale raczej brak chęci porozumienia¹¹². Warto zauważyć, że pewna platforma międzyplemiennego porozumienia może pojawić się jako efekt zdalnego nauczania w pandemii, kiedy to rodzice wprost słyszeli, jak zideologizowane są programy nauczania i niezależnie od swej rasy zaprotestowali – choć inicjatorem były białe przedmieścia¹¹³.

Na zakończenie, zastrzegając ograniczoną tematykę artykułu, warto rozważyć, czy neotrybalizm nie jest po prostu naturalną konsekwencją modelu rozwoju wspólnoty politycznej USA jako *Gesellschaft*. Jako twór celowo zaprojektowany na bazie racjonalnych umów może w sposób naturalny ewoluować w kierunku coraz większej atomizacji uczestników, nawet bez podminowywania jej zaleceniami Antonio Gramsciego. Wynika to z etapów rozwoju społecznego: grupy społeczne powstają i zanikają. Żadna wspólnota polityczna nie trwa w zastoju, a stopień złożoności obecnej gospodarki sprzyja komplikacji życia społecznego. Niemniej jednak, jak zaprezentowano powyżej, w przypadku USA zamysł Ojców Założycieli był taki, aby ponad lojalnościami partykularnymi wynieść lojalność amerykańską. Zatem ową amerykańską *Gesellschaft* od początku zaprojektowano z takim zamysłem, aby cementowała swoich członków–udziałowców, posługując się językiem ekonomicznym ze względu na jej przyrównywanie do korporacji obywateli. Co więcej, fakt ten zdaje się wynikać z samej istoty *Gesellschaft*: skoro jest ona oparta na umowach, to strony tego kontraktu muszą znać jego zasady i co najmniej je tolerować. Neotrybalizm jest przeciwieństwem tego podejścia. Zakłada bowiem prymat lojalności partykularnych. Ponadto, dopuszcza funkcjonowanie w obrębie amerykańskiej wspólnoty politycznej szeregu odrębnych wspólnot posługujących się własnymi systemami wartości i różnymi zasadami współżycia społecznego¹¹⁴. W tym sensie neotry-

z zewnątrz – jest nim monarcha brytyjski. Zob. A. Janiszewska, *Polityka imigracyjna Australii*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2017, nr 498.

¹¹² Wbrew nadziejom Jamesa Madisonsa, media betonują wizję świata swoich wyznawców, prezentując monistyczny przekaz informacyjny. Zob. C. Woodward, *Americans do not remember Jan. 6 Capitol riot as one people*, oficjalna strona internetowa serwisu The Associated Press: https://apnews.com/article/joe-biden-terrorist-attacks-f3ba46173146518a324eb8c9e9eb577?user_email=&utm_source=Sailthru&utm_medium=email&utm_campaign=MorningWire_Jan07&utm_term=Morning%20Wire%20Subscribers [dostęp: 7 lutego 2022].

¹¹³ A. Laurence, *US parents fighting back against leftist ideology in schools*, TheBL z 25.06.2021: <https://thebl.com/us-news/us-parents-fighting-back-against-leftist-ideology-in-schools.html> [dostęp: 13 marca 2022]

¹¹⁴ Co zbliża go do konfucjanizmu, bardziej w praktycznym wydaniu prowadzącym do stawiania interesów własnego rodu ponad innymi. Zob. K. Laidler, *Ostatnia cesarzowa*, Warszawa 2006, s. 81.

balizm wydaje się stanowić ontologiczną sprzeczność wspólnoty typu *Gesellschaft*¹¹⁵.

Neoplemiona powstają w obrębie współczesnego amerykańskiego systemu politycznego jako substytuty więzi oferowanych przez wspólnoty krwi typu *Gemeinschaft*. Trudno obecnie przewidzieć dalszy kierunek ewolucji systemu politycznego USA, uwzględniający narastanie trybalizmu i klientelizmu. Składa się na to bowiem bardzo wiele zmieniających w niezwykle dramatycznym okresie dla całej ludzkości (globalna pandemia, wojna na Ukrainie). Równie trudno było przecież przewidzieć i wyobrazić sobie szturm Amerykanów na Kapitol w 2021 roku. Ontologicznie, neotrybalizm i zasady ustrojowe USA zdają się wykluczać. Znając jednak żywotność i elastyczność, a także *common sense*, charakteryzujące dotąd amerykańską wspólnotę polityczną, być może będzie ona ewoluować w kierunku *Gesellschaft*, złożonej z szeregu mniejszych wspólnot typu *Gemeinschaft* – nie opartych już na więzach krwi, ale własnych tożsamościach (neo)klanowych. Warunkiem takiej ewolucji jest jednak określenie nowych zasad i warunków ich funkcjonowania w obrębie amerykańskiego systemu politycznego, co z kolei wymaga przyzwolenia całej amerykańskiej wspólnoty politycznej. W przeciwnym razie, trybalny klientelizm może zamienić wspólnotę w zbiór wrogich sobie plemion, będących posłusznym narzędziem w rękach indyferentnych elit, zainteresowanych jego ugruntowaniem.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Easton D., *The political system: an inquiry into the state of political science*, New York 1953.
- Executive Order 10925 Establishing the President's Committee on Equal Employment Opportunity*, Federal Register: 26 FR 1977, Wednesday, March 8, 1961.
- Johnson L.B., *Special Message to the Congress: the American Promise*, w: L.B. Johnson, *Public papers of the Presidents of the United States: Lyndon Johnson*, Volume 1 (1965).
- Kagan R., *Potęga i Raj. Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, Warszawa 2003.

¹¹⁵ Rezerwaty przeznaczone dla ludności rdzennej to, poza wspólnotami amiszów, wyjątki wywołujące napięcia na tle prawnym pomiędzy ich mieszkańcami a instytucjami systemu politycznego. Zob. B.H. Wildenthal, *Native American sovereignty on trial: a handbook with cases, laws, and documents*, Santa Barbara 2003.

- Kendall W., *Co zabiło ruch praw człowieka* w: W. Kendall, *Od agory do Kapitolu*, Warszawa 2011.
- Kendall W., *Dialogi w Ameryce* w: W. Kendall, *Od agory do Kapitolu*, Warszawa 2011.
- Maffesoli M., *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, Warszawa 2008.
- Maffesoli M., *Le Temps des tribus – Le déclin de l'individualisme dans les sociétés de masse*, Paris 1988.
- Nixon R., *Statement about signing the Equal Employment Opportunity Act of 1972, March 25, 1972*, w: J. Woolley and G. Peters, *The American Presidency Project*, University of California Santa Barbara 1999.
- Sullivan A., *America Wasn't Built for Humans*, New York Magazine, September 18, 2017.
- Sullivan A., *The Conservative Soul: How We Lost It, How to Get It Back*, New York 2006.
- Sullivan A., *Yes, I'm Dependent on Weed*, „New York Magazine”, 15 September 2017.
- de Tocqueville A., *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1976.
- Tönnies F., *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, Warszawa 1988.
- U. S. Supreme Court. University of California v. Bakke*, 438 U.S. 265 (1978).
- Washington's Farewell Address. To the people of the United States*, 106th Congress 2nd Session Senate, Document Nr 106–121, Washington 2000.

Prasa

Lexington. The battle in miniature, „The Economist”, October 10th, 2020.

Opracowania

- Antoszewski A., Herbut R., *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1997.
- Bäcker R., *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń 2011.
- Bartyzel J., *„Umierać, ale powoli!”. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Kraków 2006.
- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.
- Bell D., *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Warszawa 1994.
- Bell D., *Nadejście społeczeństwa postindustrialnego. Próba prognozowania społecznego*, Warszawa 1975.
- Belloc H., *Państwo niewolnicze*, Chesterton Polska, Sosnowiec 2017.
- Carpenter J.B., *The Fourth Great Awakening or Apostasy: Is American Evangelicalism Cycling Upwards or Spiraling Downwards?* „Journal of

- the Evangelical Theological Society JETS” 2001, t. 44, nr 4, s. 647–670.
- d’Angremond Lijphart A., *The Politics of Accommodation. Pluralism and Democracy in the Netherlands*, Berkeley 1968.
- Dyoniziak R., Iwanicka K., Karwińska A., Nikołajew J., Pucek Z., *Spółeczeństwo w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków – Szczecin – Zielona Góra 1997.
- Edari R.S., *White Attitudes Toward Busing: Segregation and the Life Cycle*, „Journal of Black Studies” 1979, t. 10, nr 1.
- Elowitz L., *Introduction to American Government*, New York 2006.
- Ficker D., *From Roberts to Plessy: Educational Segregation and the „Separate but Equal” Doctrine*, „The Journal of Negro History” 1999, t. 84, nr 4.
- Filipowicz S., *O demokracji bez złudzeń i sentymentów*, Warszawa 1992.
- Filipowicz S., *O władzy grzechu i grzechach władzy. Rozważania o rodowodzie amerykańskiego antyutopizmu*, Warszawa 1992.
- Gentile E., *Początki ideologii faszystowskiej (1918–1925)*, Warszawa 2011.
- Gierak-Onoszko J., *27 śmierci Toby’ego Obeda*, Warszawa 2019.
- Goffman E., *Asylums: Essays on the Condition of the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates*, New York 1961.
- Gramlich J., *America’s political divisions in 5 charts*, Pew Research Center, Facttank. News in the numbers, November 6, 2016.
- Hansen M.H., *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności*, Warszawa 2011.
- Huntington S., *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, Kraków 2007.
- Janiszewska A., *Polityka imigracyjna Australii*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 498, Wrocław 2017.
- Kancelaria Senatu, *Koncepcje systemów wyborczych*, Warszawa 2010.
- Keddie N.R., Richard Y., *Modern Iran: Roots and Results of Revolution*, Yale 2006.
- Knapik W., *Czas plemion? Michel Maffesoli [recenzja]*, „Przestrzeń Społeczna (Social Space)” 2011, nr 1/2.
- Kołąkowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Londyn 1988.
- Krauz-Mozer B., *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Warszawa 2007.
- Kumaniecki K., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa b.d.w.
- Kwiatkowski W., *Zasady ustrojowe i prawa jednostki*, w: Z. Lewicki (red.), *Ameryka. Polityka, prawo, społeczeństwo*, Warszawa 2014.
- Ladyka J., *Dembowski*, Warszawa 1968.
- Laidler K., *Ostatnia cesarzowa*, Warszawa 2006, s. 81.
- LeDuff Ch., *Detroit. Sekcja zwłok Ameryki*, Wołowiec 2015.
- Legowicz J., *Zarys historii filozofii. Elementy doksografii*, Warszawa 1967.

- Lepore J., *My, Naród. Nowa historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań 2020.
- Lewicki G., *Sieciowa teoria Nowego Średniowiecza*, „Pressje. Teki Klubu Jagiellońskiego” 2010, nr 20.
- Lewicki Z., *Historia cywilizacji amerykańskiej. Era sprzeczności 1787–1865*, Warszawa 2010.
- Lijphart A., *Demokracja w społeczeństwach sfragmentaryzowanych*, w: J. Szczupaczyński (red.), *Elity, demokracja, wybory*, Warszawa 1994.
- McQuarrie M., *The revolt of the Rust Belt: place and politics in the age of anger*, „The British Journal of Sociology” 2017, t. 68, nr S1.
- Michalek K. (red.), *Konstytucja oraz inne podstawowe dokumenty i symbole amerykańskiej kultury patriotycznej*, Warszawa 2005.
- Miński R., *Robert Michels jako prekursor socjologii organizacji*, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 4 (227).
- Murray Ch., *Bez korzeni. Polityka społeczna USA 1950–1980*, Poznań 2001.
- Nace T., *Gangi Ameryki. Współczesne korporacje a demokracja*, Warszawa 2004.
- Palczyński T., *Współczesne społeczeństwo amerykańskie w perspektywie socjologicznej*, Kraków 2007.
- Pious R.M., *American Politics and Government*, New York 1986.
- Płudowski T., *Dlaczego Amerykanie nie głosują?*, w: A. Mania, P. Laidler (red.), *Amerykańska demokracja w XXI wieku. Zbiór referatów konferencyjnych z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 9–11 grudnia 2005 roku*, Kraków 2006.
- Poradowski M., *Źródła współczesnego ekumenizmu i trybalizmu*, Wrocław 2012.
- Roberts P.C., Stratton L., *The New Color Line: How Quotas and Privilege Destroy Democracy*, Washington D.C. 1995.
- Rzewuska B., *Neoplemiona fanów, czyli o tym, jak przenika się świat online i offline na przykładzie wybranych społeczności*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2017, t. 23, nr 2.
- Sennett R., *Upadek człowieka publicznego*, Warszawa 2009.
- Sociology: Understanding and Changing the Social World*, Minneapolis 2016.
- Stawrowski Z., *Wokół idei wspólnoty*, Kraków 2012.
- Tindall G.B., Shi D.E., *Historia Stanów Zjednoczonych*, Poznań 2002.
- Vance J.D., *Elegia dla bidoków. Wspomnienia o rodzinie i kulturze w stanie krytycznym*, Warszawa 2018.
- von Beyme K., *Współczesne teorie polityki*, Warszawa 2007.
- Ware A., *Political Conflict in America*, New York 2011.
- Weigley R.F., *A Great Civil War: A Military and Political History, 1861–1865*, Bloomington 2004.

Wildenthal B.H., *Native American sovereignty on trial: a handbook with cases, laws, and documents*, Santa Barbara 2003.

Żelichowski R., *Oswajanie populizmu. Scena polityczna Królestwa Niderlandów po 2015 roku*, „Studia Polityczne” 2020, t. 48, nr 1.

Zwoliński A., *Scjentologia*, Kraków 2007.

Internet

Barrett T., Raju M., Nickeas P., *Police clearing pro-Trump mob from US Capitol after rioters stormed halls of Congress*; oficjalna strona internetowa CNN: <https://web.archive.org/web/20210106211203/https://www.cnn.com/2021/01/06/politics/us-capitol-lockdown/index.html> [dostęp: 26 września 2021].

Capitol riots: A visual guide to the storming of Congress; oficjalna strona internetowa BBC: <https://www.bbc.com/news/world-us-canada-55575260> [dostęp: 26 września 2021].

Executive Order on Advancing Racial Equity and Support for Underserved Communities Through the Federal Government, January 20th, 2021. Oficjalna strona internetowa Prezydenta USA: <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/presidential-actions/2021/01/20/executive-order-advancing-racial-equity-and-support-for-underserved-communities-through-the-federal-government/> [dostęp: 26 września 2021].

Gawlikowski K., *Charakter i dynamika „reform Deng Xiaopinga”*, oficjalna strona internetowa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego: <https://www.swps.pl/nauka-i-badania/materialy-ccaw/2445-charakter-i-dynamika-reform-deng-xiaopinga> [dostęp: 14 grudnia 2020].

Hartig H., Doherty C., *Two Decades Later, the Enduring Legacy of 9/11*, oficjalna strona internetowa Pew Research Center: <https://www.pewresearch.org/politics/2021/09/02/two-decades-later-the-enduring-legacy-of-9-11/> [dostęp: 28 stycznia 2022].

Konstytucja Republiki Francuskiej z dnia 4 października 1958 r. dostępna na oficjalnej stronie internetowej Bibliotek Sejmowej: http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2015/10/Francja_pol_010711.pdf [dostęp: 11 maja 2020].

Laurence A., *US parents fighting back against leftist ideology in schools*, TheBL z 25.06.2021: <https://thebl.com/us-news/us-parents-fighting-back-against-leftist-ideology-in-schools.html> [dostęp: 13 marca 2022].

Oficjalna strona internetowa BBC News: <https://www.bbc.com/news/magazine-32741802> [dostęp: 23 kwietnia 2021].

The Preamble to the Constitution of the Confederate States; March 11, 1861; dostępna na stronie Yale Law School: https://avalon.law.yale.edu/19th_century/csa_csa.asp.

Scott M.P., *What's Wrong with the American Tax System. Lack of fairness and poor enforcement are two of a long list of issues*, <https://www.investopedia.com/articles/personal-finance/082415/whats-wrong-american-tax-system.asp> [dostęp: 30 listopada 2021].

Woodward C., *Americans do not remember Jan. 6 Capitol riot as one people*, oficjalna strona internetowa serwisu The Associated Press: https://apnews.com/article/joe-biden-terrorist-attacks-f3ba46173146518a324eb8cba9eeb577?user_email=&utm_source=Sailthru&utm_medium=email&utm_campaign=MorningWire_Jan07&utm_term=Morning%20Wire%20Subscribers [dostęp: 7 lutego 2022].

www.fairvote.org/where_is_ranked_choice_voting_used [dostęp: 28 listopada 2021].

Young Center for Anabaptist and Pietist Studies, *Amish Population Profile, 2020*, Elizabethtown College, <http://groups.etown.edu/amish-studies/statistics/amish-population-profile-2020> [dostęp: 8 kwietnia 2021].